

Wyrok z dnia 28 października 2004 r.

II UK 66/04

W sprawie o wyłączenie z pracowniczego ubezpieczenia społecznego, pracownikowi przysługuje status ubezpieczonego, a pracodawca jest zainteresowanym w rozumieniu art. 477¹¹ § 1 k.p.c.

Przewodniczący SSN Zbigniew Myszką (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Andrzej Kijowski, Herbert Szurgacz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 28 października 2004 r. sprawy z wniosku Zdzisława S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w S. o emeryturę i zwrot świadczenia, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 3 grudnia 2003 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i poprzedzający go wyrok Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie z dnia 30 stycznia 2002 r., zniósł postępowanie w sprawie, którą przekazał temu Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu wyrokiem z dnia 3 grudnia 2003 r. oddalił apelację ubezpieczonego Zdzisława S. od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie z dnia 30 stycznia 2002 r., oddalającego odwołanie ubezpieczonego od decyzji z dnia 6 lipca 2001 r. odmawiającej mu prawa do wcześniejszej emerytury dla pracowników zwalnianych z pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy oraz od decyzji z dnia 20 lipca 2001 r. zobowiązującej ubezpieczonego do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń z tego tytułu w okresie od 1 lipca 1998 r. do 30 marca 2001 r., w łącznej kwocie 42.480,59 zł. W sprawie tej ustalono, że ubezpieczony w dniu 27 listopada 1997 r. zgłosił wniosek o przyznanie mu prawa do emerytury, przedkładając świa-

dectwo pracy wystawione przez jego ostatniego pracodawcę Henryka B. „H.-B.”, z którego wynikało, że był zatrudniony w tej firmie na podstawie umowy o pracę w okresie od 8 sierpnia do 8 listopada 1997 r. Umowa ta została rozwiązana z powodu likwidacji stanowiska pracy ubezpieczonego, tj. z przyczyn ekonomicznych dotyczących pracodawcy. W wyniku tego wniosku oraz złożonej dokumentacji organ rentowy przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury na podstawie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 marca 1997 r. w sprawie wcześniejszego przechodzenia na emeryturę pracowników zwalnianych z pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy (Dz.U. Nr 29, poz. 159). Następnie prawomocnym wyrokiem z dnia 28 marca 2001 r. [...] Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił odwołanie Henryka B. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w S. o wyłączeniu Zdzisława S. z ubezpieczenia społecznego pracowników, po ustaleniu, że w okresie od dnia 8 sierpnia do dnia 8 listopada 1997 r. Zdzisław S. nie świadczył pracy na rzecz pracodawcy Henryka B. prowadzącego firmę „H.-B.”, a łącząca te strony umowa o pracę była pozorna.

W ramach takich ustaleń Sąd pierwszej instancji uznał, że wiąże go prawomocny wyrok tego Sądu z dnia 28 marca 2001 r., z którego wynika, że ubezpieczony nie podlegał pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu w okresie od dnia 8 sierpnia do dnia 8 listopada 1997 r., gdyż nie świadczył pracy na rzecz Henryka B., a przeto nie mógł powoływać się na rozwiązanie tej pozornej umowy o pracę z przyczyn dotyczących pracodawcy. W konsekwencji nie przysługiwało mu prawo do wcześniejszej emerytury, a decyzją z dnia 6 lipca 2001 r. organ rentowy zasadnie odmówił mu tego prawa. Ponadto z powodu świadomego wprowadzenia w błąd tego organu ubezpieczony został prawidłowo zobowiązany do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń emerytalnych na zasadzie art. 138 ust. 1 i 2 (Sąd Okręgowy mylnie powołał się na art. 133 ust. 1 i 2 pkt 2) ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162, poz. 1118 ze zm., powoływanej dalej jako ustawa o emeryturach i rentach).

Stanowisko takie podzielił Sąd Apelacyjny, który zwrócił uwagę, że w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 28 marca 2001 r. [...], oddalającym odwołanie Henryka B. od decyzji ZUS z dnia 26 czerwca 1998 r. wyłączającej z pracowniczego ubezpieczenia społecznego Zdzisława S. w okresie od 8 czerwca do 8 listopada 1997 r., ubezpieczony był wezwany do wzięcia w niej udziału jako „zainteresowany”, ale na rozprawie w dniu 28 marca 2001

r. oświadczył, że nie przystępuje do sporu w takim charakterze. W konsekwencji prawomocny wyrok wydany w tej sprawie korzysta z powagi rzeczy osądzonej, co oznacza, że wiąże on nie tylko strony i sąd, który go wydał, ale również inne sądy i inne organy państwowe (art. 365 § 1 k.p.c.). Zdaniem Sądu Apelacyjnego oznaczało to, że wyrok ten korzysta z powagi rzeczy osądzonej także w stosunku do ubezpieczonego, który nie mógł skorzystać z prawa do wcześniejszej emerytury dla pracowników zwalnianych z pracy z przyczyn ekonomicznych leżących po stronie pracodawcy, skoro „z ustaleń Sądu” wynika, że w okresie od dnia 8 sierpnia do dnia 8 listopada 1997 r. nie świadczył pracy na rzecz Henryka B. Pozorne zawarcie między tymi stronami umowy o pracę, a następnie jej rozwiązanie służyło ubezpieczonemu wyłącznie do wystąpienia z wnioskiem o przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury. Wobec wyłączenia go z pracowniczego ubezpieczenia społecznego w spornym okresie ubezpieczony nie spełnił warunków do przyznania tego prawa, ponieważ jego ostatnim okresem ubezpieczenia był „zasilek dla bezrobotnych”. W tak ustalonych okolicznościach sprawy Sąd Apelacyjny potwierdził stanowisko Sądu pierwszej instancji, że ubezpieczony pobierał „nieprawnie na skutek świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego” wcześniejszą emeryturę i z tego względu był zobowiązany do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres 3 lat wstecz wraz z ustawowymi odsetkami (art. 138 ust. 1 i 2 i art. 4 ustawy o emeryturach i rentach).

W kasacji ubezpieczonego zarzucono oczywiste i rażące naruszenie: 1) art. 365 § 1 i art. 366 k.p.c. - wskutek uznania powagi rzeczy osądzonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 28 marca 2001 r. i związania tym wyrokiem w sprawie ubezpieczonego przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w S., a także 2) art. 244 k.p.c. - przez zamknięcie rozprawy bez dostatecznego wyjaśnienia sprawy, co spowodowało utrzymanie w mocy niesprawiedliwych, bo opartych na niezgodnych z prawdą przesłankach decyzji organu rentowego o wstrzymaniu ubezpieczonemu wypłaty świadczeń emerytalnych i nakazaniu zwrotu pobranych świadczeń w łącznej wysokości 42.480,59 zł. Podniesione zarzuty skutkują ponadto nieważnością postępowania, ponieważ uznanie związania Sądów sentencją i uzasadnieniem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 28 marca 2001 r. spowodowało pozbawienie ubezpieczonego możliwości obrony jego praw (art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 2 i 45 Konstytucji) wskutek odmowy prawa „do dowodzenia prawdziwości swoich twierdzeń”. Na takich podstawach skar-

żący wniósł o uchylenie zaskarżonych wyroków Sądu pierwszej i drugiej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W uzasadnieniu skarżący podał, że w sprawie Henryka B. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych był wezwany w charakterze świadka. Na zapytanie Sądu, czy przystępuje do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego odpowiedział przecząco, nie uświadamiając sobie konsekwencji takiego stanowiska, a w szczególności tego, że w kolejnym postępowaniu sądowym zostanie pozbawiony możliwości dowodzenia prawdziwości wykonywania pracy w zakładzie Henryka B. w okresie od 8 sierpnia do 8 listopada 1997 r. Ubezpieczony „tkwił w przekonaniu”, że tamta sprawa dotyczyła „niepłacenia składek przez jego pracodawcę”. Gdyby było inaczej, to niewątpliwie przystąpiłby do niej i miałby wówczas możliwość przedstawienia dowodów na okoliczność rzeczywistego świadczenia pracy w spornym okresie. Temu faktowi zaprzeczyli jedynie dwaj uczniowie praktykujący w zakładzie pracy jego pracodawcy, których zeznania nie były wiarygodne, bowiem rozpoczęli oni naukę w okresie późniejszym. Natomiast skarżący oferował złożenie zeznań przez innych pracowników równocześnie zatrudnionych przez Henryka B., a te i inne wnioski dowodowe zostały bezpodstawnie odrzucone, co stanowiło oczywiste pozbawienie możliwości obrony jego praw.

Ponadto prawomocny wyrok, na który powoływały się Sądy w przedmiotowej sprawie miał powagę rzeczy osądzonej wyłącznie między stronami oraz tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia (art. 366 k.p.c.). Skoro ubezpieczony nie był stroną postępowania w sprawie [...], to nie zachodziła tożsamość stron wymagana przez art. 366 k.p.c., w konsekwencji prawomocny wyrok w tej sprawie nie korzystał z powagi rzeczy osądzonej w stosunku do ubezpieczonego. Dotyczy to w szczególności argumentów powołanych w uzasadnieniu tego prawomocnego wyroku, którego moc wiążąca dotyczy wyłącznie jego sentencji, a nie uzasadnienia. Oznacza to, że w rozpoznawanej sprawie Sądy były zobowiązane do dokonania własnych wszechstronnych ustaleń oraz samodzielnej oceny ich wartości dowodowej (art. 233 § 1 k.p.c.), a ich zaniechanie w tym zakresie stanowiło rażące naruszenie prawa, co doprowadziło do wydania niesprawiedliwego wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty kasacji są usprawiedliwione. W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny błędnie odczytał moc wiążącą prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 28 marca 2001 r. [...] w sprawie dotyczącej wyłączenia ubezpieczonego z pracowniczego ubezpieczenia społecznego, ale prowadzonej z odwołania jego pracodawcy od decyzji organu rentowego. Tymczasem sprawa o wyłączenie pracownika z pracowniczego ubezpieczenia społecznego powinna być prawidłowo prowadzona z odwołania pracownika jako strony stosunku ubezpieczenia społecznego, który decyzją organu rentowego został wyłączony z obowiązku podlegania temu ubezpieczeniu. W takiej sprawie status ubezpieczonego przysługuje pracownikowi wyłączonego z pracowniczego ubezpieczenia społecznego, natomiast status zainteresowanego w rozumieniu art. 477¹¹ § 1 k.p.c. przysługuje jego pracodawcy, który w stosunku ubezpieczenia społecznego jest płatnikiem składek zobowiązanym do zgłoszenia pracowników do ubezpieczenia (art. 4 pkt 2a i art. 36 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.) oraz do obliczania i przekazywania należnych składek z tytułu tego ubezpieczenia (art. 17 tej ustawy). Takiemu pracodawcy nie przysługuje prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, których ubezpieczonego pozbawiały wydane w sprawie kolejne decyzje organu rentowego o wyłączeniu go z pracowniczego ubezpieczenia społecznego, o wstrzymaniu dalszej wypłaty wcześniejszej emerytury oraz nakazującej zwrot nienależnie pobranych świadczeń z tego tytułu. Oznacza to, że nawet gdyby decyzja o wyłączeniu ubezpieczonego z pracowniczego ubezpieczenia społecznego została skierowana przez organ rentowy wyłącznie do jego pracodawcy, który odwołał się od niej, to obowiązkiem Sądu było wezwanie tego płatnika składek do wskazania ubezpieczonego w trybie art. 195 § 1 k.p.c., którego należało zawiadomić o toczącym się procesie i możliwości (potrzebie) wstąpienia do sprawy w charakterze ubezpieczonego (art. 195 § 2, 196 i 477¹¹ k.p.c.). To ubezpieczony (art. 4 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych) został bowiem wyłączony z pracowniczego ubezpieczenia społecznego, a zatem to jego - jako strony stosunku ubezpieczenia społecznego - wprost dotyczyły kolejne decyzje o wyłączeniu z pracowniczego ubezpieczenia społecznego, wstrzymaniu wypłaty oraz zwrocie nienależnie pobranych świadczeń emerytalnych. Wezwanie ubezpieczonego w charakterze świadka (jak twierdzi skarżący), lub w charakterze zainteresowanego (na co nie przystał), nie spełniało wymagań prawidłowego oznaczenia stron w sprawie z odwołania od decyzji o wyłączeniu jego osoby z pracowniczego ubezpieczenia społeczne-

go, co w istocie rzeczy prowadziło do pozbawienia ubezpieczonego możliwości działania w tego rodzaju postępowaniu, w którym nie brał udziału jako jego strona (art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 401 pkt 2 k.p.c.).

Równocześnie jednak skoro prawomocny wyrok Sądu Okręgowego z dnia 28 marca 2001 r. został wydany wyłącznie w sprawie z odwołania pracodawcy od decyzji organu rentowego o wyłączeniu ubezpieczonego z pracowniczego ubezpieczenia społecznego, to orzeczenie to korzysta z powagi rzeczy osądzonej wyłącznie pomiędzy tymi stronami (odwołującym się pracodawcą a organem rentowym). To z kolei oznacza, że *res iudicata* tego wyroku nie dotyczyła ubezpieczonego, który nie był stroną tego postępowania i nie obejmowała go sentencja wyroku, także w zakresie tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot owego rozstrzygnięcia (art. 366 k.p.c.), zważywszy ponadto, że według utrwalonej judykatury (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2002 r., IV CKN 1073/00, LEX 55501), moc wiążąca prawomocnego wyroku dotyczy związania treścią sentencji, a nie uzasadnienia, zawierającego prezentację przeprowadzonych dowodów i ocenę ich wiarygodności (art. 365 k.p.c.).

Powyższe uwagi przeniesione na grunt przedmiotowej sprawy oznaczają, że pominięcie lub odrzucenie wniosków dowodowych ubezpieczonego przedkładanych na okoliczność potwierdzenia faktów rzeczywistego świadczenia przezeń pracy w spornym okresie nastąpiło z oczywistym naruszeniem art. 244, 365 i 366 k.p.c. i to w stopniu prowadzącym do pozbawienia ubezpieczonego możliwości obrony jego praw, co skutkowało nieważnością postępowania zarówno przed Sądem Apelacyjnym, jak i przed Sądem pierwszej instancji (art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 386 § 2 k.p.c.). Nieważność postępowania Sąd Najwyższy bierze pod rozwagę z urzędu (art. 393¹¹ § 1 *in fine* k.p.c.), co w konsekwencji doprowadziło do wyrokowania jak w sentencji - w zgodzie z art. 393¹² k.p.c. oraz art. 386 § 2 k.p.c. w związku z art. 393¹⁹ k.p.c.

=====